

### Bekanntmachung

Als Vergeltungsmaßnahmen für das am 15. September 1942 bei Lipce, Kreis Hauptmannschaft Lowitsch verübte Eisenbahnattentat werden heute

- in Skierniewice 10 Kommunisten,
- in Lipce 5 "
- und in Rogów 5 "

Öffentlich gehängt.

Bei Wiederholung ähnlicher Verbrechen werden schärfere Massnahmen ergriffen.

### Ogłoszenie

Jako odwet za pomyślny w dniu 15 września 1942 r. na linii kolejowej w pobliżu Lipce, pow. Nowicki, napad terrorystyczny dokonany w celu zabicia

- w Skierniewicach 10 komunistów,
- w Lipcach 5 "
- w Rogowie 5 "

W razie powtórzenia podobnych wypadków powzięte zostaną jeszcze surowsze zarządzenia karne.

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 246 (1899) 16. X. 1957 r. Cena 40 gr



- Księżyc, lunatycy i prawdziwa gry — str 2
- Prezydium PRN w Łomży popiera stanowisko „Gazety” w sprawie Drezdowa — str. 4
- Z wycieczką w Czechosłowacji — str. 6

# Jugosławia uznała NRD

BELGRAD (PAP) 15. 10.

We wtorek ogłoszony został w Belgradzie komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Jugosławią a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Komunikat stwierdza, że oba rządy w wyniku wymiany pism między premierem

### W Stolicy

Wiele starych domów warszawskich otrzymało w roku bieżącym nowe, jasne elewacje.

NA ZDJĘCIU: odnowione domy przy ulicy Mokotowskiej.

NRD Otto Grotewohlem z 21 sierpnia br. i prezydentem FLRJ Józefem Tito z 3 października br. postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne i wymienić przedstawicieli dyplomatycznych w randze posłów. Rozmowy w tej sprawie między przedstawicielami obu rządów odbyły się w Belgradzie 10 października br. Ogłoszona została również deklaracja jugosłowiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

● **Liść dąsży na str. 4**

(Komentarz oraz głosy prasy — patrz str. 2)

## Do 15 bm. Sztuczny księżyc okrążył Ziemię 153 razy

MOSKWA (PAP) 15. 10. Według danych opublikowanych tu we wczesnych godzinach porannych, 15 bm. radziecki sztuczny księżyc oblać Ziemię 153 razy, przebywając trasę 6.650 tys. kilometrów.

### Satelita sfotografowany nad Leningradem

MOSKWA (PAP) 15. 10. Pracownicy słynnego pułkowskiego obserwatorium astronomicznego pod Leningradem obserwują przy pomocy 30 specjalnych lunet lot sztucznego satelity wokół Ziemi. W dniach 7—9—10 i 13 bm. udało się im zaobserwować krążącego satelity. Choć każda z tych obserwacji trwała zaledwie 30 sekund, zdążono zebrać wiele interesujących danych niezbędnych do określenia orbity „sputnika”. Przy pomocy b. czułych i dokładnych przyrządów zarejestrowano drogę przelotu satelity. Pracownicy naukowci obserwatorium przy zastosowaniu astrografu dokonali również zdjęć obu sztucznych ciał niebieskich, tj. satelity i ostatniego członu rakiety nośnej.

### Ponad 1820 spółdzielni produkcyjnych istnieje w kraju

WARSZAWA (PAP) 15. 10. Jak informuje Krajowa Rada Spółdzielczości Produkcyjnej, w br. powstały 62 nowe spółdzielnie produkcyjne oraz reaktywowały się 284 zespolone gospodarstwa. Łącznie w całym kraju istnieje obecnie ponad 1820 spółdzielni produkcyjnych.

# W 15 rocznicę stracenia 50 patriotów polskich

## Uroczysta akademія w Warszawie

WARSZAWA (PAP) 15. 10. 15 bm. — w przededniu 15 rocznicy stracenia przez hitlerowskiego okupanta 50 patriotów polskich walczących pod sztandarami PPR o wolność Ojczyzny, mieszkańcy stolicy zgromadzili się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, by na uroczystej akademii uczcić pamięć poległych.

W pierwszych rzędach zajęły miejsca rodziny straconych przez okupanta bojowników.

W prezydium akademii zasiadli: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Jerzy Morawski, Edward Ochab, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, prezes NK ZSL — Stefan Ignar, przewodniczący CK SD — Stanisław Kuleczyński, sekretarze KC PZPR — Jerzy Albrecht, Witold Jarosiński i Zenon Kliszko.

W prezydium akademii zasiadli również wybitni uczestnicy ruchu oporu b. członkowie PPR, ZWM i GL a wśród nich uczestnicy słynnej akcji odwetowej na Cafe — Club — J. Duracz i K. Grabski oraz przedstawiciele załóg największych zakładów pracy Warszawy i kraju.

Po odegraniu hymnu narodowego uroczystość zagał sekretarz KC PZPR i I sekretarz KW PZPR — Witold Jarosiński.

Przypominając, że akt terroru ze strony okupanta wymierzony został przeciwko Polskiej Partii Robotniczej, mowa podkreślił, że właśnie PPR w najcięższym dla narodu okresie pierwsza podniosła sztandar cennej walki o niepodległość i do tej walki rzuciła wszystkie swoje siły i swych najlepszych ludzi.

Na zakończenie Witold Jarosiński złożył hołd pamięci poległych bojowników. Następnie wygłosił referat sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko (skróty referatu podajemy na str. 3). Część oficjalną akademii zakończyło odegranie Międzynarodówki.

Część artystyczna akademii składała się z montażu literacko-muzycznego, utworów poetyckich związanych z walką o wyzwolenie oraz z poezji rewolucyjnej. Artyści scen warszawskich recytowali m. in. „Pięćdziesiątą Broniewskiego — poemat napisany w hołdzie 50 straconym patriotom. „Modlitwa” Tuwima i „Słowa nasze” Majakowskiego.

### Aktyw ZSL omawia uchwałę VII Plenum NK

14 bm. odbyła się narada aktywu wojewódzkiego ZSL, poświęcona omówieniu uchwały VII Plenum Naczelnego Komitetu ZSL.

Z przebiegiem tego Plenum zapoznali zebranych przez Wojewódzkiego Komitetu ZSL, poseł J. Ryznar.

Obecny na naradzie aktyw poparł w pełni uchwałę ostatniego Plenum NK ZSL. (Rem)

### 10 lat szukano adresata aż... zniknął i nadawca

RZESZÓW (PAP) 15. 10. Swoistym rekordem wytrwałości w poszukiwaniu adresata może się poszczycić amerykańska poczta. Przez 10 lat poszukiwała ona adresata, który rzekomo miał się znajdować w mieście Shenadoah (USA). List okrążył niemal całe Stany Zjednoczone, o czym świadczą liczne stemple pocztowe różnych miast tego kraju, by wreszcie z adnotacją „adresat nieznan” przywędrować z powrotem do miejsca nadania — Tarnowa. Tu z kolei okazało się, iż „zaginiony” list został wysłany do Przemysia, gdzie ma się znajdować jego nadawca.

### Cukrownie pracują pełną parą

WARSZAWA (PAP) 15. 10. Do 15 bm. przemysł cukrowniczy dostarczył już ponad 111 tys. ton cukru z tegorocznej kampanii. Zgodnie z planem, do 10 bm. wszystkie cukrownie w kraju przystąpiły do produkcji i obecnie pracują już pełną parą.

## Okrety brytyjskie odwiedzą Polskę

WARSZAWA (PAP) 15. 10.

W dniach 9—13 listopada br. złoży kurtuazyjną wizytę w Gdyni eskadra szkolnych okrętów Królewskiej Marynarki Wielkiej Brytanii. W skład jej wejdą fregaty HMS Roebuck, HMS Venus i HMS Vigilant. Brytyjskie okręty będą gośćmi Polskiej Marynarki Wojennej.

W związku z tym warto przypomnieć, że będzie to druga wizyta tego rodzaju w Polsce w okresie powojennym. W r. 1955 odwiedził Gdynię brytyjski krążownik „Glasgow”. W tym samym roku polskie statki „Byskawica” i „Burza” rewizytowały Królewską Marynarkę Wielkiej Brytanii w Portsmouth.

## W przededniu wielkiej rocznicy

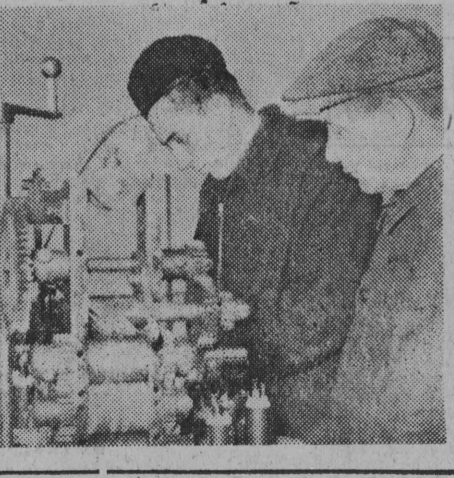
Przygotowania do 40 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbywają się w całym naszym województwie. W powiecie sokólskim, w Krynkach i Janowie, uroczyste akademie przygotowywane są przez miejscowych nauczycieli. Uroczystą akademię przygotowuje także Liceum Ogólnokształcące w Suchowoli.

Powiatowy Dom Kultury w Suwałkach zorganizuje szereg wieczorów muzyki, poezji i książki radzieckiej oraz wystawę malarstwa rosyjskiego.

Z czołowymi pozycjami muzyki i poezji rosyjskiej i radzieckiej zapozna się społeczeństwo Augustowa na imprezach organizowanych przez augustowski Klub Inteligencji.

## 600 robotników zatrudnić będą Zakłady Przem. Pasmanteryjnego w Grajewie

Ruszył już pierwszy zespół plecionkarek — patrz informacja na str. 4



W Grajewie mieszka wielu robotników, którzy w Pasmanterii pracowali jeszcze przed wojną. Na zdjęciu jeden z nich Czesław Jakubowski (z prawej) wraz z kierownikiem zakładu Zdzisławem Kowalskim przy zmontowanej już maszynie. Fot. Z. Zaremba



CAF — fot. Czarnogórski

## Rozpoczną się rozmowy w sprawie 3-letniej umowy

# Delegacja handlowa Jugosławii przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP) 15. 10.

15 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja handlowa Jugosławii, której przewodniczy Toma Granfil — generalny dyrektor jugosłowiańskiego Banku Handlu Zagranicznego.

Delegacja prowadzi będzie rozmowy w sprawie zawarcia 3-letniej umowy (1958 — 1960) o wymianie towarowej między Polską i Jugosławią.

Jednocześnie delegacja, wspólnie z przedstawicielami naszego handlu zagranicznego, sprezyją szczegóły obrotu handlowego i wynikające z tego tytułu płatności pomiędzy obu krajami na rok 1958.

Nasza umowa handlowa z Jugosławią będzie pierwszą tego rodzaju i — zdaniem osób dobrze poinformowanych — przyniesie dalsze zwiększenie obrotu towarowego między obu krajami.

## Potworne morderstwo we wsi Lipówka

Milicja Obywatelska powiadomiona została o zabicie 30-letniego Stanisława Gołaszewskiego ze wsi Lipówka, pow. Augustów. Meldunek złożyła żona zaginionego 25-letnia Regina, która oświadczyła, że mąż jej nie wrócił na noc z pola.

W trakcie poszukiwań milicja znalazła zwłoki Gołaszewskiego w pobliskiej sadzawce. Podczas oględzin stwierdzono, iż Gołaszewski został zamordowany ciętami siekiery, a następnie wrzucony do wody.

W toku śledztwa stwierdzono, że morderstwa dokonali: żona Gołaszewskiego — Regina oraz jego brat, 25-letni Henryk Gołaszewski, utrzymujący z sobą bliższe stosunki.

Przyznali się oni do popełnienia morderstwa, podając jako motyw zbrodni, że dępnat przeszkadzał im w ich planach życiowych.

Regina i Henryk Gołaszewscy osadzeni zostali w areszcie.



14. X. 1957 r. przybyła z Pragi do Warszawy na pierwsze posiedzenie czechosłowacko-polskiego komitetu do spraw współpracy gospodarczej — delegacja CSR, na której czele stoi wicepremier Ludmila Jankowcova. NA ZDJĘCIU: na pierwszym planie — wicepremier Jaroszewicz w rozmowie z wicepremierem CSR — Jankowcova. CAF — fot. Z. Wdowiński

## Największa od 50 lat powódź w Hiszpanii

PARYŻ (PAP) 15. 10. Jak donoszą z Madrytu, powódź, jaka nawiedziła ostatnio okolice i miasto Walencja jest największą od 50 lat. Według ostatnich doniesień, wyłowiono już zwłoki 40 osób.

## POGODA

DZIS — jak przewiduje PIHM — będzie zachmurzenie umiarkowane, a miejscami duże. Temperatura 10 — 15 st. Wiatry słabe, zmienne. JUTRO pogoda bez większych zmian.

### Komentarz dnia JUGOSŁAWIA uznaje NRD

Pamiętamy, jak wielkie poruszenie w NRF wywołało oświadczenie prezydenta Tito, potwierdzone później we wspólnej deklaracji polsko-jugosłowiańskiej, o uznaniu przez Jugosławię zachodnich granic Polski. Dziś publikujemy wiadomość o nowym posiedzeniu Jugosławii, które jest niewątpliwie kontynuacją wspomnianego oświadczenia oraz jednym z następstw rozmów polsko-jugosłowiańskich.

My Polacy, przyjmujemy z uznaniem decyzję rządu jugosłowiańskiego o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z NRD. Jugosławię uznaje bowiem państwo, które granicę bezspornie z Polską, a więc jeszcze raz potwierdza uznanie linii Odra — Nysa za nie naruszalną. Przynajmniej do dalszego zacieśnienia współpracy i przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej.

Należy się spodziewać, że wiadomość o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Jugosławią i NRD wywoła prawdziwą burzę w NRF. Jak wiadomo Niemcy Zachodnie i państwa NATO nie uznają NRD jako państwa. Zależy im także na tym, aby jak najmniej państw utrzymywało stosunki z Niemcami, Republiką Demokratyczną. Po miałyby potwierdzić słuszność ich polityki.

Już pierwsze, nieoficjalne wiadomości o mającym nastąpić nawiązaniu stosunków dyplomatycznych Jugosławii i NRD wywołały okrzyki komentarze w prasie zachodniemieckiej.

Popołudniowy „DER KURIER” z soboty 12 bm. podał w informacji własnej, że ambasador jugosłowiański w NRF Kveder został w piątek przyjęty przez prezydenta Tito. „Der Kurier” przypuszcza, że Kveder otrzymał nowe instrukcje w sprawie stosunku do NRD i wiąże to z oświadczeniami jugosłowiańskimi na temat Odry i Nysy.

„FRANKFURTER ALLGEMEINE” z 12 bm. komentując ewentualne uznanie przez Jugosławię Niemiec, stwierdza, że w związku z tym rozpocznie się obecnie ciężki rozdział w stosunkach Bonn — Belgrad. I chociaż nie było jeszcze wówczas oficjalnego komunikatu, dziennik nie wątpił, że rząd jugosłowiański zdecydowany jest uznać NRD jako jedno z równoprawnych państw niemieckich i nawiązać z nim oficjalne stosunki.

Jak widać dziennik „Frankfurter Allgemeine” nie pomylił się. Dowodem tego jest dzisiejszy komunikat.

Ne zaś idzie o przewidywane przez prasę zachodniemiecką pogorszenie stosunków Jugosławia — NRF, to trzeba stwierdzić, że należy to wyłącznie do rządu Niemiec zachodnich. Jugosławię bowiem, podobnie jak i Polskę, chce współpracować i utrzymywać stosunki aparto na zasadach równości z wszystkimi krajami, niezależnie od ich ustroju politycznego. W NRF natomiast obowiązują dotychczas zasady nie-utrzymywania stosunków dyplomatycznych z państwami, które uznają NRD. Wyjątek jest jednak, że w tym wypadku teza ta ulegnie rewizji.

## Uznanie NRD przez Jugosławię poważną porażką Adenauera

— stwierdza korespondent Reutera

BERLIN (PAP) 15. 10.

Berliński korespondent agencji Reutera stwierdza, że zapowiedziane uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez Jugosławię oznacza „poważną porażkę dyplomatyczną” dla kancelarii zachodnio-niemieckiej. Ciesni jest tym dotkliwsi, że zbiega się z datą pierwszego posiedzenia konstytucyjnego Bundestagu.

### Delegacja Pakistanu w Warszawie

WARSZAWA (PAP) 15. 10.

15 bm. przybyła do Warszawy 13-osobowa rządowa delegacja Pakistanu. W skład delegacji wchodzi przedstawiciel rządu i szef gospodarczy tego kraju. Delegacja przedwiośnieji wiceminister handlu p. Aziz Ahmed. Delegacja bawić będzie w Polsce kilka dni celem omówienia zagadnień gospodarczych interesujących oba kraje, a w szczególności możliwości rozszerzenia wymiany handlowej między Polską a Paki. tanem.

### Uczni radziecy obserwują Słońce

MOSKWA (PAP) 15. 10.

Obserwatorium astronomiczne w Pułkowie skonstruowało pierwszy spektrograf, przy którego pomocy rozpoczęto obserwowanie korony Słońca. Dotychczas obserwatorium prowadziło tego rodzaju badania w swej stacji górskiej, znajdującej się na wysokości 2.130 m w rejonie Kisielowodka. Poza tym pracownicy nauki tego obserwatorium zbudowali urządzenie, pozwalające im na obserwację pola magnetycznego h. planu na Słońcu.

### Delegacja WP w Chinach



NA ZDJĘCIU: minister Obrony Narodowej gen. broni M. Sychulski i jego towarzysze w drodze do Chin.

### Nasz felleton

Pamiętam — gdy kilka lat temu kolaryz dunksi, Dalsgaard, wygrał Węgry, Pokoju, wówczas polski zdobywa jednego z czołowych miejsc w wysiłku dał przed mikrofonem wyraz swej radości: „Tak się często ze wygrał Dalsgaard, to dobry kolega, bojowy i ambity sportowiec, należący mu się zwycięstwo”. To zwycięstwo przytoczone zostało powszechnie z uśmiechem niedowierzania (wiadomo — bliższa kosza niż kamizelka), ale jednocześnie z sympatią. Bo to jednak piękna rzecz — dobre, sportowe obyczaje.

Czy tylko w sporcie? To pytanie nasuwa mi lektura szeregu gazetowych publikacji na temat związane z wystąpieniem w przestworzach sztucznego księżyca. W samej rzeczy, czy uczeń w piśmie, politycy i publicyści nie mogliby się wiele nauczyć od nielicznych sportowców? Cóżby się np. stało, gdyby przed międzynarodowym spotkaniem sportowców prasa wykiwała drużynie przeciwników, twierdząc, że ich rekordy są łpne, że oni nie potrafia? Byłoby to nie tylko sprzeczne z dobrymi obyczajami, lecz również nierozumne (co zresztą najczęściej dzieje w parze). Inwestywy nie uszczędniają nikogo od porażki. Iż, że po porażce, poprzedzonej upojeniem samowiarą, nie nastąpił przeraźliwy kociołkowi.

### Z pobytu marszałka ŻUKOWA w Jugosławii

BELGRAD (PAP) 15. 10.

Marszałek Żukow powrócił we wtorek wraz z towarzyszącymi osobami do Belgradu z podróży po Chorwacji i Słowacji. Gościem rządowym zwiedził Zagrzeb, Delnice, Apatin, Rijekę, Postojnę, Białą i Lublanę.

### Współpraca krajów socialistycznych w dziedzinie gospodarki leśnej i przemysłu drzewnego

BUDAPEST (PAP) 15. 10.

W dniach 3—10 bm. odbyła się w Budapeszcie druga sesja Stałej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej do spraw drzewna i celulozy przy Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W sesji uczestniczyli przedstawiciele Bułgarii, CSR, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR jak również obserwator z ramienia KRI-D.

### Przybycie wojsk egipskich do Syrii oznaka jedności między obu krajami Oświadczenie prez. Szukri El Kuatli

KAIR (PAP) 15. 10.

W związku z przybyciem do Syrii egipskich oddziałów wojskowych, prezydent Syrii Szukri El Kuatli złożył specjalne oświadczenie, w którym podkreślił, iż fakt ten jest wielkim wydarzeniem historycznym i jednocześnie stanowi widomy znak jedności między Syrią a Egiptem w walce o arabski nacjonalizm. Witamy z radością — oświadczył następnie prezydent Syrii — jedność armii egipskiej i syryjskiej i życzymy wszystkiemu najlepszemu wielkiej rodzinie arabskiej.

### Aresztowanie agenta wywiadu angielskiego

WARSZAWA (PAP) 15. 10.

Służba bezpieczeństwa MSW aresztowała agenta wywiadu angielskiego Józefa Binkowskiego. W czasie rewizji, jaką u niego przeprowadzono, ujawniono środki niezbędne do sporządzenia tajnych napisów oraz adres, pod którym miał on wysłać „meldunki szpiegowskie. Śledztwo jest w toku.

Józef Binkowski sibię w czerwcu br. niegdyś do Bielska zachodniego. Działając tam ośrodek wywiadu angielskiego, a następnie przetrzeźlił do Polski.

### Księżyc, lunatycy i prawdła gry

Wiem, dowcipczy są tylko ci, co one mogą zdołać pod względem propagandowym, gdy w tym samym eterze kolega się mieni, co prawda, co prawda, lecz bardziej przekonujący jest sygnał srebrystwy planety, o wymowie silniejszej, niż piosenki najeźszyj pioru publicystyczny. Tak to już się zwykła dzieje. Nie można nie przyznać, że uchodzą nikomu bezkarnie. Nawet istnienie sztucznego księżyca naukowcom, oddają je konstatacjom i są w pełni politycznym. Ci podjęli się bezgłębokość trudnego zadania, starając się przekonać o przewadze swego obozu w zbrojeniach. Temu samemu zadaniu służy kraj, a obecnie po słońcach europejskich — amerykańska wystawa astronautyczna. Opowiada ona o wyznaczkach w dziedzinie powstania międzyplanetarnych, a także o amerykańskiej wyprawie astronautycznej dokonującej. Przypomina to trochę kurę, która, choć długą, zanim złoży jajo. Gdy jednak jajo zostanie złożone przez konkurentkę, au-



Socialiści japońscy opuścili Polskę

### W Komisji Politycznej ONZ NOBLE nie powiedział nic nowego

NOWY JORK (PAP) 15. 10.

14 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Politycznej ONZ, na którym wygłosił obszernie przemówienie przedstawiciel W. Brytanii — Noble. Wystąpienie delegata angielskiego nie wywołało większego zainteresowania, gdyż delegat USA Lodge 10 bm. w imieniu wszystkich mocarstw zachodnich sprzeciwiało ich stanowisko w sprawie rozbrojenia.

### Nazwiska b. zbrodniarzy hitlerowskich przekazane Bundestagowi

BERLIN (PAP) 15. 10.

W poniedziałek na 24 godziny przed otwarciem posiedzenia nowego Bundestagu delegacja Komitetu Zjednoczenia Niemiec przekazała przewodniczącemu Bundestagu Gerstenmaierowi dokument, deaktujący wielu spośród obecnych sędziów jako byłych zbrodniarzy hitlerowskich. Dokument, który zawiera około 200 nazwisk, został również przekazany przewodniczącym wszystkich grup parlamentarnych.

### Październik 1942 r. wykazał zdolność bojową PPR

W odpowiedzi na ten akt terroru warszawska organizacja PPR przeprowadziła w październiku szereg bojowych akcji odwetowych, niszcząc sprzęt i żywą siłę wroga. Walka zbrojna i z okupantem, działaniem oddziałów partyzanckich nie słabła, lecz, pozbawiając od tej daty, nabierała jeszcze większego rozmachu.

### Komuniści pozostali wierni interesom narodu

Następnie Zenon Kliszko omawia układ sił politycznych w Polsce po najcięższych hitlerowskich i stwierdza:

### Najpiękniejsza z wszystkich „miss” — wybrana

LONDYN (PAP) 15. 10.

Tytuł „Miss Świata” przypadł w udziale Mariście Lindahl, 19-letniej Fince. Młoda mieszkanka Helsinek uznana za najpiękniejszą z 23 „miss” z różnych krańców świata na klasyczne wymiary: 92,5 — 55 — 92,5, 170 cm wzrostu, brązowe włosy, szaro-niebieskie oczy, a z zauszku jest pedicuryści.

### Premie NPRSP wylosowane 14.X.

(Tabela nieoficjalna)

Zł 250 nr 178350 215606  
275199 275200 355060 359455  
389458 527256 527259 650870  
687948 716858 845676 831906  
954734 973102

# Ich krew cementowała jedność wszystkich żywych

## Fragmenty przemówienia sekretarza KC PZPR tow. Zenona Kliszki wygłoszonego na akademii w 15 rocznicę stracenia 50 bojowników o wolność

Piętnaście lat temu, 16 października 1942 r. w pięciu punktach Warszawy zostały wystawione szubienice. Kaci hitlerowskie wywlekli z łechów gestapo i dokonali publicznej egzekucji przez powieszenie 50 polskich patriotów, komunistów, pepe-rowsów.

Hitlerowie nie podali nazwisk ofiar. Na podstawie różnych źródeł zdołano jednak później ustalić większość nazwisk. Wśród 50 powieszonych działaczy niepodległościowych było 35 działaczy Polskiej Partii Robotniczej, 2 działaczy ugrupowania polskich socjalistów — 3 działaczy delegatury rządu i AK, pozostali zaś o nieustalonym jeszcze przynależności organizacyjnej. Wśród członków PPR straconych na szubienicach było 25 starych działaczy SDKPiL i KPP, 25 działaczy KPP, 3 działaczy przedwojennych PPS. Pozostałych 5 — to młodzi członkowie partii. Straceni działacze PPR byli przedstawicielami różnych zawodów, wywodzili się z różnych oddziałów klasy robotniczej i postępowej inteligencji.

Wśród 35 członków PPR, którzy życie oddali na hitlerowskich szubienicach, było 19 robotników, 2 urzędników, 2 techników, 9 pracowników, 1 inżynier, 1 pracownik naukowy, 1 nauczyciel.

To zmasowane uderzenie w szeregach Polskiej Partii Robotniczej i bojowników antyfaszystowskiego podziemia miało posiąć przerażenie w szeregach walczących, zastraszyć ludność Warszawy, powstrzymać rozwijające się walkę narodowo-wyzwoleńcza. Nadzieje hitlerowskiego okupanta okazały się jednak pienne.

### Październik 1942 r. wykazał zdolność bojową PPR

W odpowiedzi na ten akt terroru warszawska organizacja PPR przeprowadziła w październiku szereg bojowych akcji odwetowych, niszcząc sprzęt i żywą siłę wroga. Walka zbrojna i z okupantem, działaniem oddziałów partyzanckich nie słabła, lecz, pozbawiając od tej daty, nabierała jeszcze większego rozmachu.

### Komuniści pozostali wierni interesom narodu

Następnie Zenon Kliszko omawia układ sił politycznych w Polsce po najcięższych hitlerowskich i stwierdza:

W tym układzie zabrakło partii klasy robotniczej, partii marksistowsko-leninowskiej. W konspiracji działali jednak polscy komuniści, powstawały lewicowe, antyfaszystowskie organizacje polityczne i wojskowe.

W latach 1938 — 1941 od rozwiązania KPP w połowie 1938 r. do momentu utworzenia PPR były to każde organizacje polityczne i wojskowe polskiego komunisty o-

Nie była to jeszcze jej liczebność ani aktualny zasięg oddziaływania, ale przede wszystkim jej program polityczny i społeczny oraz nieugięta wola realizacji tego programu.

### Nie zgadzamy się na rehabilitację polityki zdrady i katastrof narodowych

Po omówieniu sytuacji, która powstała w Polsce w wyniku klęski wrześniowej mówca powiedział:

Z przykrością, a jednocześnie w pełni i całkowicie, stwierdzamy, że jeszcze dziś znajdują się tacy, którzy podejmuje na nowo próby rehabilitacji polityki zdrady i katastrof narodowych. Pan Paweł Jasienica na przykład nadużywając swobody dyskusji w naszym kraju, występuje w roli adwokata polityki Becka i Piłsudskiego, usiłując przekonać czytelników czasopism literackich, że za klęskę wrześniową nie są odpowiedzialni żołnierze przywódcy sanacji. Z jakich to źródeł czerpie on natchnienie do tak rewelacyjnych wniosków? Okazuje się, że są to opracowania niemieckich profesorów — rewizjonistów.

### Październik 1942 r. wykazał zdolność bojową PPR

W odpowiedzi na ten akt terroru warszawska organizacja PPR przeprowadziła w październiku szereg bojowych akcji odwetowych, niszcząc sprzęt i żywą siłę wroga. Walka zbrojna i z okupantem, działaniem oddziałów partyzanckich nie słabła, lecz, pozbawiając od tej daty, nabierała jeszcze większego rozmachu.

### Komuniści pozostali wierni interesom narodu

Następnie Zenon Kliszko omawia układ sił politycznych w Polsce po najcięższych hitlerowskich i stwierdza:

W tym układzie zabrakło partii klasy robotniczej, partii marksistowsko-leninowskiej. W konspiracji działali jednak polscy komuniści, powstawały lewicowe, antyfaszystowskie organizacje polityczne i wojskowe.

W latach 1938 — 1941 od rozwiązania KPP w połowie 1938 r. do momentu utworzenia PPR były to każde organizacje polityczne i wojskowe polskiego komunisty o-

kresem wielkiej próby jego rewolucyjności i patriotyzmu. Decyzję o rozwiązaniu partii polscy komuniści przyjęli z uczuciem bólu i gorzkości. Głównym jednak poczuciem i świadomością odpowiedzialności za losy polskiego i międzynarodowego ruchu rewolucyjnego. Rządki były wypadki złałami czy stacjami na pozycje renegatawa.

Patrzac dzisiaj wstecz na te najcięższe dla nas chwile, możemy z dumą stwierdzić, że polscy komuniści pozostali wierni idealizmowi i sprawie międzynarodowego ruchu robotniczego oraz swym własnym interesom narodu polskiego.

Już od pierwszych dni okupacji hitlerowskiej — mówił dalej Zenon Kliszko — zaczęli organizować się siły postępowe i rewolucyjne.

W okresie do końca 1941 roku powstało i działało na terenie okupowanego kraju szereg lewicowych, antyfaszystowskich organizacji konspiracyjnych, bezpośrednio utworzonych przez byłych KPP-owców, bądź znajdujących się pod ich wpływem politycznym i ideowym.

### Okres gorących dyskusji i twórczych poszukiwań

Najpoważniejszą organizacją komunistyczną ruchu oporu na terenie Warszawy — stwierdza sekretarz KC PZPR — po omówieniu działalności mniejszych organizacji — był Związek Walki Wyzwoleńczej. Powstał on z inicjatywy przedwojennych „Życiowców”, którzy w krótkim czasie nawiązali kontakty ze środowiskami robotniczymi, m. in. z grupą tramwajarzy na Woli, z grupą metalowców z fabryki Gerlach i Fabryki Śmigieł, z grupą kolejarzy na Bródnie, Żoliborzu i Marymoncie, z robotnikami Gazowni a nawet z robotnikami organizacjami Łodzi i Częstochowy. W końcu czerwca 1941 r. wybrane zostało kierownictwo warszawskiej organizacji. W skład jego weszli: Marian Sychulski, Jerzy Albrecht, Zygmunt Jarosz, Władysław Buczyński i Bartkowiak.

ZWW powołał do życia swą organizację wojskową, której dowództwo objął Marian Sychulski.

Do końca 1941 r. ZWW zorganizował szereg komitetów dzielnicowych: m. in. na Woli, Żoliborzu, Bródnie, Grochowie, Powiślu, w Śródmieściu, na Ochocie i Okęcu.

Organizacja wysłała także poza Warszawę Komitety i organizacje ZWW powstały

w powiatach: grójeckim, łowickim, warszawskim, radomskim i rzeszowskim. Nawiązane zostały kontakty z komitetami w Łodzi, Krakowie i Płocku.

Ruch rewolucyjny tego pierwszego okresu był w dużej mierze ruchem żywołowym. Oceniając ten ruch z perspektywy 15 lat widzimy, że chociaż niektóre z tych organizacji nie utrzymały się partykularyzmu i sekciarstwa, to jednak był to pierwszy ruch w tym okresie w kraju, który od początku stał na pozycjach czynnej walki z okupantem hitlerowskim, który od początku, obok hasła walki o wyzwolenie narodu wysunął wezwanie do walki o wyzwolenie społeczeństwa, o władzę dla ludu.

Okres ten zaznaczył się nie tylko organizacyjnym rozwojem antyfaszystowskiego podziemia, kierowanego przez polskich komunistów.

Był on przede wszystkim, i tak zapisie się w historii naszego ruchu rewolucyjnego, okresem gorących dyskusji ideowych, twórczych poszukiwań, niezakończonych i rozbieżności w ocenie przeszłości i w wypracowaniu nowego programu walki o niepodległość i socjalistyczną Polskę.

### Okres gorących dyskusji i twórczych poszukiwań

Najpoważniejszą organizacją komunistyczną ruchu oporu na terenie Warszawy — stwierdza sekretarz KC PZPR — po omówieniu działalności mniejszych organizacji — był Związek Walki Wyzwoleńczej. Powstał on z inicjatywy przedwojennych „Życiowców”, którzy w krótkim czasie nawiązali kontakty ze środowiskami robotniczymi, m. in. z grupą tramwajarzy na Woli, z grupą metalowców z fabryki Gerlach i Fabryki Śmigieł, z grupą kolejarzy na Bródnie, Żoliborzu i Marymoncie, z robotnikami Gazowni a nawet z robotnikami organizacjami Łodzi i Częstochowy. W końcu czerwca 1941 r. wybrane zostało kierownictwo warszawskiej organizacji. W skład jego weszli: Marian Sychulski, Jerzy Albrecht, Zygmunt Jarosz, Władysław Buczyński i Bartkowiak.

ZWW powołał do życia swą organizację wojskową, której dowództwo objął Marian Sychulski.

Do końca 1941 r. ZWW zorganizował szereg komitetów dzielnicowych: m. in. na Woli, Żoliborzu, Bródnie, Grochowie, Powiślu, w Śródmieściu, na Ochocie i Okęcu.

Organizacja wysłała także poza Warszawę Komitety i organizacje ZWW powstały

### Powstanie PPR zapoczątkowało nowy etap

PPR została stworzona dzięki wspólnemu wysiłkowi teoretycznemu i organizacyjnemu polskich komunistów, zarówno tych, którzy działali na terenie Związku Radzieckiego i w grudniu 1941 r. skierowali do Polski grupę działaczy z Marcelem Nowotką na czele, jak i tych towarzyszy, którzy walczyli w kraju.

Powstanie Polskiej Partii Robotniczej zapoczątkowało nowy etap w rozwoju polskiego ruchu robotniczego i wywołanej walki naszego narodu.

### Okres gorących dyskusji i twórczych poszukiwań

Najpoważniejszą organizacją komunistyczną ruchu oporu na terenie Warszawy — stwierdza sekretarz KC PZPR — po omówieniu działalności mniejszych organizacji — był Związek Walki Wyzwoleńczej. Powstał on z inicjatywy przedwojennych „Życiowców”, którzy w krótkim czasie nawiązali kontakty ze środowiskami robotniczymi, m. in. z grupą tramwajarzy na Woli, z grupą metalowców z fabryki Gerlach i Fabryki Śmigieł, z grupą kolejarzy na Bródnie, Żoliborzu i Marymoncie, z robotnikami Gazowni a nawet z robotnikami organizacjami Łodzi i Częstochowy. W końcu czerwca 1941 r. wybrane zostało kierownictwo warszawskiej organizacji. W skład jego weszli: Marian Sychulski, Jerzy Albrecht, Zygmunt Jarosz, Władysław Buczyński i Bartkowiak.

ZWW powołał do życia swą organizację wojskową, której dowództwo objął Marian Sychulski.

Do końca 1941 r. ZWW zorganizował szereg komitetów dzielnicowych: m. in. na Woli, Żoliborzu, Bródnie, Grochowie, Powiślu, w Śródmieściu, na Ochocie i Okęcu.

Organizacja wysłała także poza Warszawę Komitety i organizacje ZWW powstały

Na spotęgowaną antyhitlerowską walkę zbrojną PPR i Gwardii Ludowej, reakcja polska odpowiedziała coraz ostrzejszymi atakami przeciw PPR i wszystkim siłom lewicowym i demokratycznym.

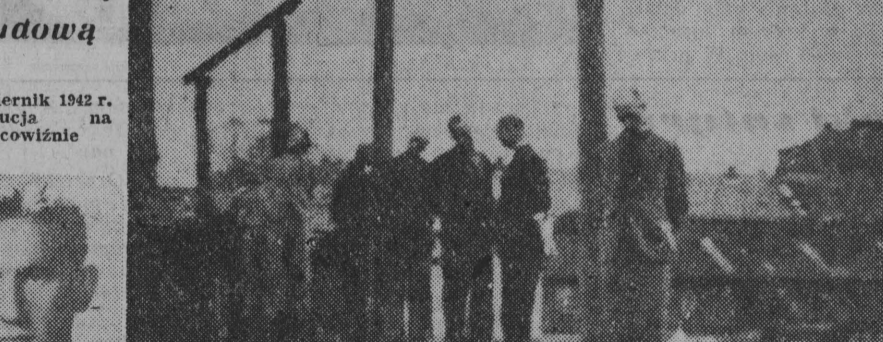
Następnie mówca omawia szeroko dalszą walkę PPR z okupantem i rodzimą reakcją, zwracając uwagę na przełomowe znaczenie utworzenia KRN i stwierdza, że historia przynależała rację Polskiej Partii Robotniczej.

Zwycięska działalność polskiej partii robotniczej — powiedział w zakończeniu Zenon Kliszko — uwarunkowana była nie tylko jej słuszną linią polityczną. O zwycięstwach i sukcesach decydowali żywi ludzie, decydowała ideowo-organizacyjna jedność szeregów partyjnych, żelazna dyscyplina, której świadomością poddawali się wszyscy członkowie partii, ofiarność i poświęcenie, hart ideowy i czystość moralna, głęboki patriotyzm i poczucie solidarności, wzajemne zaufanie i szacunek, skromność i prostota członków partii, ich rzetelność węg z masami.

### Nasze myśli i uczucia zwracają się ku tysiącom poległych

Dzisiaj zwracają się ku tysiącom poległych, którzy w walce o wolną, niepodległą i socjalistyczną Polskę. Ich krew i życie cementują jedność działania wszystkich żywych, patriotycznych sił ludowych w szerokiej antyhitlerowskiej frontie narodu, podburzają do bezkompromisowej, ofiarnej walki z okupantem, stanowią wielki, bezcenny wkład w dzieło wyzwolenia narodowego i społecznego, w dzieło utrzymania niepodległości i suwerenności naszego narodu.

### Zginęli za Polskę Ludową



Październik 1942 r. Egzekucja na Półcowiznie



Jan Nidziński, Marian Orłowski, Henryk Osłński, Bronisław Plotrowski, Jan Pokorski, Ignacy Romanowicz, Henryk Rup, Wacław Skwarczyński, Michał Sobczak, Jan Szymański

# 600 robotników zatrudnić będzie Pasmantaria w Grajewie

### Ruszył już pierwszy zespół pionierów

NOWE zakłady znajdują się na przedmieściu Grajewa, przy drodze wiodącej do Augustowa. Każdy mieszkaniec Grajewa może o nich udzielić wyczerpujących informacji. Nic dziwnego. Na uruchomieniu Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego zależy całemu miastu. Przede wszystkim dlatego, że wielu robotników znajdzie tam zatrudnienie no i sam fakt uruchomienia fabryki podniesie też znacznie miasto.

W nowej grajewskiej fabryce pasmantarii już niedługo znajdzie zatrudnienie 600 robotników. (as)



W fabryce grajewskiej rozpoczyna się montaż maszyn przy pierwszym snowaniu.

W dniach, w których zakłady, są widnie i nowoczesne. Przed wojną mieściła się tu fabryka pasmantarii, której właścicielem był Heper. Jeden z budynków oddany był do użytku tuż przed wojną w 1938 r. W Grajewie jest też wiele dawnych robotników fabryki, którzy od razu przystąpią do pracy bez żadnego przeszkolenia. Kierownik nowego zakładu Zdzisław Kowalski mówi, że już 57 robotników fabryki pasmanteryjnej złożyło podania o pracę.

Na razie zakłady zatrudniają zwolnionych pracowników Fermentowni Tytoniu, która mieściła się właśnie w tych budynkach. Fermentownię w sierpniu przeniesiono do Augustowa. Część pracowników zatrudniono przy montażu maszyn, który odbywa się pod kierownictwem brygadiera Labanowskiego, część zaś pracuje już przy produkcji. Ma trzeba wiedzieć, że 10 września bieżącego roku ruszył już pierwszy zespół pionierów pionierów.

ROZMAWIAMY z kierownikiem Z. Kowalskim, który przyjechał tu z Białegostoku.

— Dużej pomocy w organizowaniu nowego zakładu udziela nam Komitet Powiatowy PZPR — mówi kierownik — Zainteresowanie Komitetu nowym zakładem jest duże i praca układa nam się z wielką korzyścią dla tej nowej dla Grajewa — w latach wojennych galezi produkcji.

PRZEWIĘDUJE się, że już w I kwartale przyszłego roku uruchomiony zostanie cały dział plecionek, w którym pracować będzie 60 osób. W przy-

# Jugosławia uznała NRD

Liqa daiszy ze str. 1

Narody Jugosławii — głosi m. in. deklaracja — nauczone doświadczeniami przeszłości a zwłaszcza dwóch wojen światowych są żywotnie zainteresowane w tym, by kwestia niemiecka została rozwiązana w sposób demokratyczny i bez uszczerbku dla sprawy pokoju.

Sily zewnętrzne, rzecz jasna, a przede wszystkim wielkie mocarstwa — czytamy w deklaracji — ponoszą dziś również wielką odpowiedzialność za rozwiązanie kwestii niemieckiej. Jednakże w wytworzonej sytuacji mogą o jedynie do pomocy w rozwiązaniu, główna natomiast rola przypada obu państwom niemieckim, narodowi niemieckiemu.

W przekonaniu o słuszności i realistycznym charakterze takiego stanowiska Jugosławia od dawna podkreślała potrzebę nawiazania i rozwoju kontaktów między obu państwami niemieckimi do zgodnego napięcia wewnętrznej w Niemczech i posunięciu naprzód sprawę pokojowego ich zjednoczenia.

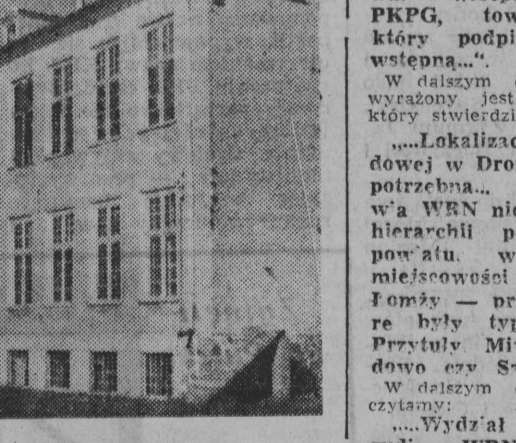
Takie stanowisko prowadzi logicznie do wniosku, że byłoby pożyteczne, dla pokojowego rozwiązywania kwestii niemieckiej, gdyby kraje trzecie uznały oba państwa niemieckie i nawiązały z nimi również normalne stosunki między-państwowe.

Wychodząc z tego założenia rząd Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii postanowił uznać formalnie rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, którego istnienie uznał już de facto, i nawiązać z nim regularne stosunki dyplomatyczne.

Rząd jugosłowiański od dawna rozwijał sprawę nawiazania stosunków dyplomatycznych z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Ostatnio dała się zauważyć ewolucja w kierunku bardziej realistycznej polityki w stosunkach między Niemiecką Republiką Federalną a krajami Europy wschodniej. Rząd Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii widzi te okoliczności również pod uwagę, gdy skankretyzował w zasadzie swe stanowisko.

Rząd jugosłowiański jest przekonany, iż podjęty przez NRD krok przyczyni się do rozwoju stosunków międzynarodowych.

Rząd jugosłowiański pragnie w duchu swej polityki nieciałości się z blokami oraz aktywnego współdziałania z różnymi państwami niemieckimi w przekonaniu, że przyczyni się to do zjednoczenia Niemiec.



Jest to jeden z budynków nowych zakładów przemysłu pasmanteryjnego w Grajewie. Zakłady zatrudniają 600 robotników. W tej chwili ruszył już pierwszy zespół pionierów. Fot. Z. Zaremba



NA ZDJĘCIU: glaciolodcy prof. Antoni Kosiba pożywia się, nie przerywając pracy... CAF — fot. Brzozowski

## Z pobytu polskiej wyprawy

# Prezydium PRN w Łomży całkowicie popiera stanowisko naszej gazety w sprawie Drozdowa

Prezydium PRN w Łomży na jednym ze swoich posiedzeń we wrześniu br. przedyskutowało sprawę celowości adaptacji pałacyku w Drozdowie na izbę porodową i zajęło określone stanowisko. Następnie Prezydium PRN przesyłało nam odpowiedni dokument w tej sprawie z prośbą o szybkie opublikowanie.

W dokumencie tym czytamy: „Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łomży na swoim posiedzeniu w dniu 3 września br. rozprawiło sprawę adaptacji pałacyku N. Kłewców w Drozdowie na izbę porodową, o którym pisała już kilkakrotnie „Gazeta Białostocka“.

Członkowie Prezydium zajęli zdecydowane stanowisko dla Drozdowa sume 100 tys. zł. to oni by pomogli w czynie społecznym i postawiliby duży budynek, tak jak postawili remizę strażacką.

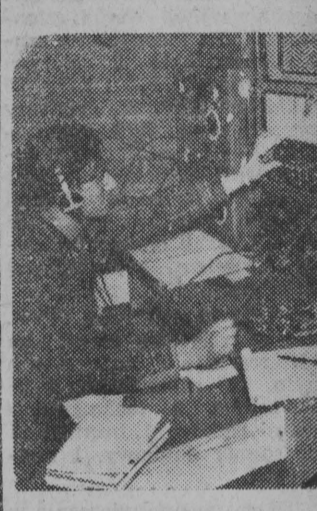
Prezydium PRN wyrażając głosy opinii publicznej, żąda przykładnego ukarania winnych. Prezydium PRN w pełni solidaryzuje się z artykułami w prasie. Przestrzeże to niewątpliwie różnego rodzaju magików przed podobnymi machinacjami...”

Taka jest treść przesłanego nam dokumentu Prezydium PRN w Łomży. Takie stanowisko zajęli gospodarze powiatu Łomży.

Wczoraj podaliśmy, że dziennikarzy „Gazety Białostockiej” oskarżono przed sądem za krytykę sprawy Drozdowa. Dzisiejszy dokument nie tylko wykazuje, że Prezydium PRN w Łomży zajmuje takie samo stanowisko jak dziennikarze, i całkowicie popiera krytykę zawartą w artykułach „Gazety Białostockiej”.

Nie tylko Prezydium PRN w Łomży popiera całkowicie nasze stanowisko. Setki Czytelników przesyłało nam listy z gorącym poparciem. Popiera nas i lekarze.

Nasi Czytelnicy, aktywni partyjni i bezpartyjni, wiele razy zwracali się do nas i do Komitetu Wojewódzkiego z pytaniem, dlaczego nie się nie robi w sprawie Drozdowa. O tym wszystkim informujemy tą drogą członków Prezydium WRN, którzy od przeszło dwóch miesięcy nie chcą zająć żadnego stanowiska w sprawie Drozdowa. Czekamy na stanowisko Prezydium WRN.



NA ZDJĘCIU: odbiór radiowych wiadomości z kraju. CAF — fot. Brzozowski

## Pomagamy w wykopkach

W dalszym ciągu w akcji społecznej pomocy przy wykopkach w PGR przoduje młodzież z białostockich szkół zawodowych. I tak na przykład ze Szkoły Odzieżowej na wykopki wyjechało 95 dziewcząt, z Technikum Przemysłu Mleczarskiego — 80 osób oraz ze Szkoły Zaw. Centralnego Zarz. Spółdzielni Pracy — 45 osób.

Akademia Medyczna w Białymstoku nie pozostaje również w tyle. W dniu 15 bm. do zespołów PGR Orla Jucha, Stacen i Gałwiecie wyjechało 155 studentów.

W tym samym dniu na wykopki wyjechał też pracownicy z Fabryki Przyrządów i Uchwytów, Pluszu, Siletek, z WZGS, Zakładów Flekarniczych, I Oddz. Banku Narodowego, PdT, Zakładów Sieci Elektrycznej oraz z woj. zarządów Łączności i Handlu.

W dniu 16 bm. do pomocy w wykopkach zgłosiło się około 50 osób. Są to pracownicy Zakładów Flekarniczych, MHD, ZBM, Zakładów Przem. Terenowego i Białostockich Zakładów Gastronomicznych.

Takimi podjęciem do pomocy społecznej należy tylko przyklasnąć. (m)

## Fotogazeta na 40 Rocznicę Rewolucji Październikowej

W związku z 40 rocznicą Rewolucji Październikowej Centralna Agencja Fotograficzna wydaje specjalny zestaw złożony z 28 zdjęć formatu 18x24 cm. Zestaw ten może być wykonywany jako fotogazetka lub jako wystawka w gablotach.



ŚRODA 16 październik

Gerarda, Ambrózego

Chciał się spać



Wypadek, który miał miejsce w niedzielę o godzinie 5.35 rano, przy ul. Szczygła 3, powinien przystąpić do wyroku. Wypadek ten, który spowodował śmierć 10-letniego chłopca, był spowodowany przez nieostrożność kierowcy. Władze miejskie wyrażają głęboką żal i wyrażają nadzieję, że podobnych wypadków nie będzie więcej.

Kto był świadkiem? W dniu 6 października o godz. 10 rano na ulicy Lipowej naprzeciw hotelu „samochód osobowy (ciemno-niebieska „Warszawa“) idący przez chodnik przez jezdnię strażak Karoliny Podgrodna. Kilka godzin po wypadku strażak zmarła w szpitalu. Rodzina jej chce wyłożyć proces sprawcom wypadku i za naszym pośrednictwem prosimy wszystkich tych, którzy widzieli ten wypadek, aby porozumiali się z nami. Najlepiej przy ul. Urbania, Najlepiej żeby zadzwonili pod numer telefonu 33-39.

Zamiast „Galluxu“ — „Dom Dziecka“

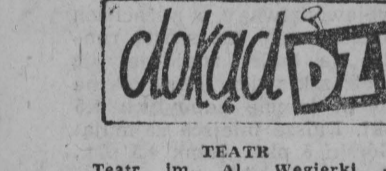
Do pięknego nowego lokalu przy ul. Lipowej, obok Hotelu Miejskiego przenosi się sklep z artykułami dziecięcymi „Dom Dziecka“ z ul. Kilińskiego.

Nie bardzo z tego cieszyć się będą białostockie elegancki, które niechętnie tak jak przedtem zaprzętały się będą musiały w PdT i w Domu Mody Damskiej.



## Uczeń VIII klasy

Nazwiska się Tomasz Leniewski i jest uczniem VIII klasy. Nie wiemy tylko jakiej szkoły. Natomiast wiemy, że został wykopany z książkami w jednej z taksówek. Na pewno ma teraz wiele kłopotów z tego powodu. Prosimy aby zgłosił się do działu informacji naszej redakcji pod odbiór teki.



## „Dobrych ludzi idziemy“

„Tom“ — „Wiemni ma“, prod. angielskiej, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 19). „Szyrena“ — niemieczna. „Kolejarz“ w Starostwach — niemieczna. Klub TPP-R „Przyjaźń“, ul. Sienkiewicza 1 — godz. 16 i 20 film prod. francuskiej. „Czary rynek w Paryżu“, godz. 18 Klub Filmowy Radzieckich — film pt. „O tym nie wolno zapominać“.

Ważniejsze telefony: Apłeka Spółeczna nr 4, ul. Mazowiecka 41, tel. 23-39. Wazniejsze telefony: Włodarska Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 62, informacyjna 22-25. Pogorowie MO, tel. 07.

„Gazeta Białostocka“ — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa“. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego nr 15. Telefon: redaktor naczelny i sekretariat 31-14, sekretarz redakcji 31-22, redakcja nocna 23-36, centrala 37-41, dział informacyjny i sportowy 36-33. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata pocztowa 10,00 zł. Konto PKO nr XII 1311110. Prenumerata zagranicą wynosi kwartalnie 21 zł., półrocznie 41 zł., rocznie 81 zł. Zamówienia i wpłaty przyjmują: B. Z. Graż, 7-11

# Nagrody miasta Białegostoku będą przyznawane

## wyróżniającym się twórcom

Ostatnio Miejska Rada Narodowa postanowiła przyznawać corocznie nagrody miasta Białegostoku za twórczość literacką, plastyczną, muzyczną, teatralną, publicystyczną i prace naukowe. Nagrody przyznawane będą wszystkim twórcom, których działalność lub których dzieła stanowią artystyczny dorobek. W tych dniach została powołana specjalna komisja społeczna, która ma opiniować i przedstawiać wnioski o przyznanie nagrody miasta Białegostoku. W skład komisji weszli między innymi: aktor Teatru im. Al. Węgrki W. Hermanowicz, literat S. Szydłowski, muzyk Zofia Frantiewicz, architekt W. Rybiński, plastyk J. Gniadkowski i dziennikarz F. Lewicki. Wszystkie wyzniesione wyżej osoby reprezentują działające w Białymstoku środowiska twórcze. Ponadto do komisji wchodzi etatowi i społeczni działacze kulturalni.

Na pierwszym posiedzeniu komisja ustaliła, że tegoroczne nagrody miasta Białegostoku przyznane zostaną w końcu bieżącego roku. Ustalono, że nagrody będą

dwustopniowe. Nagroda I stopnia wynosić będzie prawdopodobnie 5 tys. zł. Nagroda II stopnia wynosić będzie 3 tys. zł.

Mamy nadzieję, że ustanowienie instytucji nagród za prace twórcze będzie jeszcze jednym krokiem w kierunku ożywienia życia kulturalnego w naszym mieście.

Przez trzy dni, w piątek, sobotę i niedzielę w kinie „Pokoje“ odbywał się filmowa impreza artystyczna — filmowa pt. „Czar hawajskich gitar“. W imprezie wzięli udział jedyni w Polsce zespół gitar hawajskich Jana Lawrusiewicz. Jako solistki wystąpiła Zofia Antoniak i Jozef Nowakowski. W części filmowej pojawił najnowszy film włoski z Lolehigrada „Chleb, miłość i fantazja“.

Imprezy odbywał się będą codziennie w dniach 18, 19 i 20 października o godzinie 17.30 i 20.30. Bilety rozprowadza kasa kina „Pokoje“ i „Orbis“. (D)

# Inwalidzi otrzymują mieszkania

W artykule z dnia 10 września br. pt. „Bohaterowie są zapomniani“ pisaliśmy o trudnych warunkach mieszkaniowych, w jakich znajdują się nasi inwalidzi wojenni. Sorawy mieszkaniowe inwalidów były omawiane między innymi na ostatniej sesji MRN oraz na Prezydium MRN w dniu 15 października.

Nowe mieszkanie otrzymał już Zygmunt Maliszewski, mieszkający dotychczas na strychu. W najbliższym czasie przydzielą na mieszkania otrzymają inwalidzi: Mieczysław Dubak, Waldemar Wegner, Edmund Cywik, Stanisław Chorociej, Antoni Pietraszewicz, Władysław Czerniński i Adam Czerech.

Mikołaj Marciuk otrzymał mieszkanie po biurze Zarządu Młynów Gospodarczych, które Prezydium MRN zobowiązało się wyremontować.

Sprawa przydziału mieszkań pozostałym inwalidom załatwiona będzie przy najbliższej okazji.

My przy okazji dziękujemy władzom miejskim za szybkie załatwienie słusznej sprawy. Oby tak było w każdym wypadku. (as)

# Sprostowanie

W zamieszczonej wczoraj informacji o wyznaczeniu rozprawy sądowej przedłożył autor artykułu pt. „Jednorodziny pałacyku“ — zniekastałone zostało z przytoczonym technicznym zdaniem, które poniżej drukujemy w prawidłowym brzmieniu: „Prosimy jednak ta droga Sad, aby wstrzymał się z rozprawą sądową przeciw autorom krytyki w sprawie pałacyku w Drozdowie do momentu zakończenia śledztwa Prokuratury Wojewódzkiej w tej sprawie. Być może bowiem, że śledztwo to ujawni...“ itd. itd. (Red.).

Sprzedam dom z placem Białystok, ul. Podieńska 38 m. 1. Wycena 177-1.

Sprzedam plac na Nowym Mieście. Wiadomość: Białystok, ul. Mazowiecka 38 m. 3. Wycena 177-1.

Sprzedam tona wapna w bryłach. Wiadomość: Białystok, Bema 59a. Wycena 177-1.

# 1000 zł na SFOS wpłacił Zarząd Szkolny przy II Liceum Ogólnokształcącym

Zarząd szkolny przy II Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 8 zorganizował w sobotę, 12 bm. zabawę szkolną. Uprzednio Zarząd zdecydował, że dochód z zabawy zostanie wpłacony na Fundusz Odbudowy Szkoły.

W dniu 14 października zarząd wpłacił na konto SFOS sumę 1000 złotych.

# Lawrusiewicz i jego gitary w Białymstoku



Przez trzy dni, w piątek, sobotę i niedzielę w kinie „Pokoje“ odbywał się filmowa impreza artystyczna — filmowa pt. „Czar hawajskich gitar“. W imprezie wzięli udział jedyni w Polsce zespół gitar hawajskich Jana Lawrusiewicz. Jako solistki wystąpiła Zofia Antoniak i Jozef Nowakowski. W części filmowej pojawił najnowszy film włoski z Lolehigrada „Chleb, miłość i fantazja“.

Imprezy odbywał się będą codziennie w dniach 18, 19 i 20 października o godzinie 17.30 i 20.30. Bilety rozprowadza kasa kina „Pokoje“ i „Orbis“. (D)

# OGŁOSZENIA drobne

PRACA: Potrzebna gospođa do dziecka od zaraz. Zgłaszać się: Białystok, Lipowa 13 m. 29, 1 p. od godz. 15.00. k 176-1.

Potrzebna pomoc do dziecka na wyjazd do Łodzi. Wiadomość: Białystok, Krasińskiego 20/1. k 176-1.

Zamienie mieszkanie: 2 pokoje, kuchnia, łazienka w Bytomiu — centrum miasta na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Starostwo, Kolejowa 34, Biuro Konstrukcji Stalowych, tel. 31-21 wewn. 4, Grochowca 10. k 176-1.

Student poszukuje pokoju sublokatorskiego. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. k 176-1.

12 bm. w hali Sparty zastawiono parasolki. Uroczliwie proszę o zwrot za wynagrodzeniem do Biura Ogłoszeń. k 176-1.

10 bm. zgubiono torbę skórzaną — podróżna. Uroczliwie proszę o zwrot za wynagrodzeniem do Biura Ogłoszeń. k 176-1.

Sprzedam plac na Nowym Mieście. Wiadomość: Białystok, ul. Mazowiecka 38 m. 3. Wycena 177-1.

Sprzedam tona wapna w bryłach. Wiadomość: Białystok, Bema 59a. Wycena 177-1.

Sprzedam dom z placem Białystok, ul. Podieńska 38 m. 1. Wycena 177-1.

Sprzedam plac na Nowym Mieście. Wiadomość: Białystok, ul. Mazowiecka 38 m. 3. Wycena 177-1.

Sprzedam tona wapna w bryłach. Wiadomość: Białystok, Bema 59a. Wycena 177-1.

# OSTRZEŻENIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Suwałkach ostrzega przed nabyciem silnika elektrycznego typ S.B.J.D. 4413 Nr 5411/54 K.W. skradzionego w dniu 29. IX. br. z budowy przy ul. Berzniak 1 w Sejnach. k 928-0

# P.P. Totalizator Sportowy Oddział Wojewódzki w Białymstoku ul. M. C- Skłodowskiej 7 pok. 85 oiwiera: Kolektury „TOTO“

Wszyscy chętni pragnący prowadzić kolektury „TOTO“ winni zgłaszać się do Oddziału Wojewódzkiego codziennie w godzinach od 8 do 15, gdzie zapoznają się z warunkami prowadzenia Kolektury. k 939-1

# SPÓŁDZIELNIA USŁUG PRZEWOZOWYCH „PRZEWÓZ“

w Białymstoku ul. Nowogrodzka 3 telefon 64-35-1 k 935-1

# BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY SUROWCOW ZIELARSKICH w BIAŁYMSTOKU

ul. Plutonowa — Plac Dziesięciolecia barak Nr 8 ogłaszają: USTNY PRZETARG NIEOGRAICZONY

na sprzedaż jednego samochodu ciężarowego m. „Chevrolet“ typ C-30, który można oglądać na placu magazynu Zakładów przy Szosie Południowej Nr 107/7 w godzinach od 7 do 15. Udział w przetargu mogą brać spółdzielnie, organizacje społeczne oraz osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione, które przedstawiają odnośne zaświadczenia Wydziału Komunikacji Drogowej Prezydium WRN i złożą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wynoszącej 30.000 zł. Przetarg odbędzie się w biurze Zakładów: w pierwszym terminie dnia 31. X. 57 r. o godz. 10. w drugim terminie dnia 14. XI. 57 r. o godz. 10. w trzecim terminie dnia 29. XI. 57 r. o godz. 10. k 942-1

# ZAKŁAD NAPRAWCZO-PRODUKCYJNY TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA w BIAŁYMSTOKU

ul. Choroszczańska 24 ogłasza PRZETARG

na budowę rozdzielni niskiego napięcia 380/220 V Dokumentacja i kosztorys znajdują się do gładu w naszym Zakładzie w dziale st. mechanicznej. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dn. 31 października 1957 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, społeczne i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 listopada o godz. 10. w Zakładzie Technicznej Obsługi Rolnictwa w Białymstoku ul. Choroszczańska 24. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. k 941-0

W związku z zbliżającą się porą zimową i powstającą stąd możliwością uszkodzeń przez mróz urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych w poszczególnych nieruchomościach MPWiK przypominamy, że w myśl obowiązujących przepisów miejscowych zabezpieczenie i utrzymanie w należyłym stanie instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych należy do obowiązków właścicieli posesji, lub osób działających w ich imieniu. Właściciele posesji lub osoby w ich imieniu działające winny przed nastaniem mrozów:

1. zabezpieczyć pomieszczenia wodomierzowe przez naprawę uszkodzonych ścian, wstawienie brakujących drzwi i okien oraz odpowiednio ich uszczelnienie,
2. sam wodomierz zabezpieczyć w ten sposób, aby izolację cieplną można było łatwo usunąć dla odczyszczenia jego stanu,
3. podwożone studzienki wodomierzowe gruntownie wyremontować, w szczególności zaizolować brakujące pokrywy,
4. w razie niemożliwości zabezpieczenia wodomierza należy zawiadomić pisemnie lub telefonicznie MPWiK w 33-91 wewn. 5 w celu wymontowania na okres zimowy,
5. przewody wodociagowe i kanalizacyjne przechodzące przez kondygnacje nieocieplone zaopatrzyć w odpowiednią izolację cieplną. W wypadku trudności zalecenia takiej, należy przerwać dopływ wody do tej sieci oraz zdjąć zlew, umywalki, wanny i miski klozetowe, a podejście pod te urządzenia pokorkować.

Z wycieczką w Czechosłowacji

# Kilka porównań

Trasa naszej wycieczki wiodła przez Brno, a kurat tędy, gdzie co roku kolarze toczą walkę o pierwszeństwo.

A więc z Brna los (a raczej program wycieczki) rzucił nas w tak zwany teren, w okolicy powiatowego miasta, w którym niegdyś dzielny wojak Szwejk przeżył jedną ze swych licznych przygód. Czytelnicy świetnej powieści Haska domyślają się chyba, że chodzi o Tabor.

Z tego to miasta pojedź będący czymś pośrednim między pociągiem elektrycznym a tramwajem uwiózł nas do niewielkiej miejscowości — Bechyne.

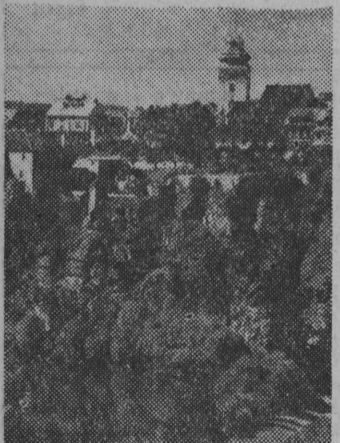
Muszę przyznać, iż w drodze niejedną narzekał, że wiozą nas do jakiejś „dziury”. Może dlatego, że pojazd, którym jechaliśmy włókł się, jak nasza przysłowiowa „ciuchcia”. Później okazało się, że obok jaskiń „Macocho” i „Katerinska” koło Brna, w których oglądaliśmy istne cuda przyrody, okolice Bechyne były na tyle ciekawe i ładne, że 7 dni, które tam spędziliśmy, minęły niepostrzeżenie.

Obóz nasz położony był o kilometr od miasteczka, w lesie, wśród gór, tuż nad brzegiem rzeki. Małe dwuosobowe namioty, które w dodatku nie zaciekały, przez cały dzień (i noc także) łódki do dyspozycji. Czyż w takim wypadku trzeba turyście czegoś więcej oprócz ładnej pogody?

Alé skoro tej pogody nie było... W tym właśnie miejscu nie mogę powstrzymać się od wypowiedzenia jednej krytycznej uwagi, którą zresztą przekazał mi czeskim kolegą. U nas trudno sobie wyobrazić wczasy lub jakieś obozy bez zabaw. A w Bechyne musieliśmy niestety prowadzić smutny żywot, gdyż nie było na czym, ani też w co grać (oprócz polskich kart). Brak rozrywki odczuwało się szczególnie w czasie deszczu.

## Rock and roll - odpada

Alé Polacy zawsze sobie jakoś poradzą. W sobotę wybraliśmy się na zabawę do Domu Zdrojowego w Bechyne. Prawdę mówiąc, bawiliśmy się tam nie za wiele, gdyż nie bardzo było z kim. Wszystkie Czesi byli „obszane” — czyli zajęte. Była to jednak świetna okazja, żeby zobaczyć, jak się Czesi bawią.

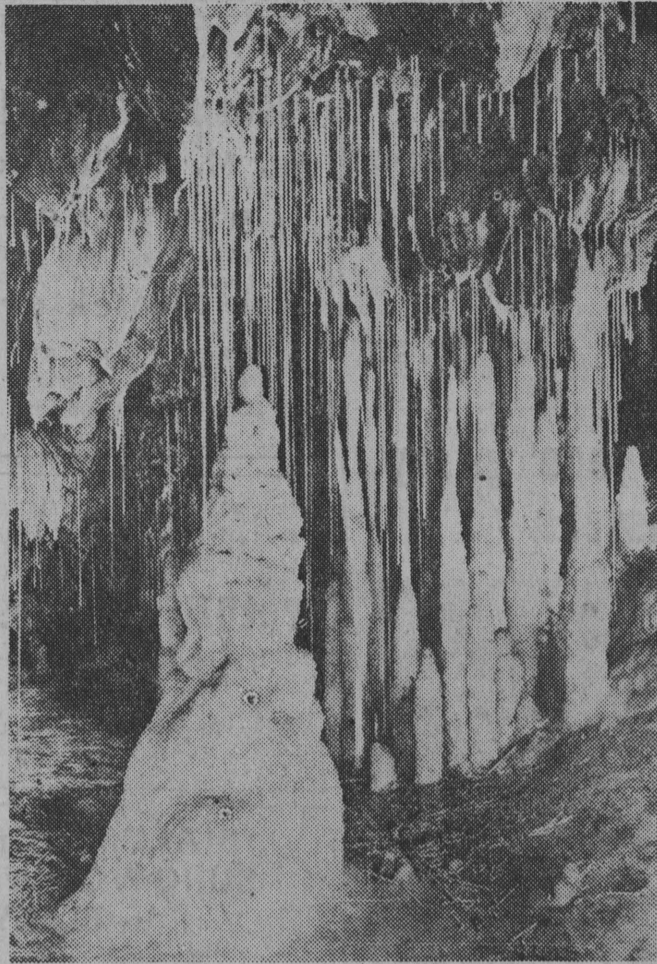


Miasteczko Bechyne położone jest na wzgórzu nad niewielką rzeką.

NA ZDJĘCIU: na pierwszym planie zabytkowy zamek.

Na wspomnianej zabawie tańczono przeważnie tango, slowfox i... polkę. Przy czym muszę zaznaczyć, że „ich” polka różni się nieco od „naszej”. Przede wszystkim tańczy się ją wolniej. Można powiedzieć, że jest to coś pośredniego między walcem i polką.

„Ciekawe, zagrają rock and roll, czy nie?” — słyszę wiele uczestników naszej wycieczki. Otóż muszę stwierdzić, że przez cały czas zabawy orkiestra nie grała rock and roll, ani żadnych melodii jazzowych.



...A oto stalaktyty i stalagmity, które oglądaliśmy w uroczystych jaskiniach.

Z tego należy sądzić, że tańce te nie dotarły jeszcze na prowincję. Wiadomo mi bowiem, że w większych miastach są one grane i tańczone. Na przykład z zachowania się studentek z praskiej szkoły filmowej, które odwiedziły nasz obóz, można było sądzić, że rock and roll pociąga je bardziej niż nas. Dlatego też wielu starszych Czechów twierdziło, że to muszą chyba być polskie dziewczęta.

Ogólnie jednak biorąc rock and roll nie jest w Czechosłowacji tak rozpowszechniony, jak u nas. Jako ciekawostkę podam fakt, że dziennik „Rude Pravo” wystąpił niedawno z ostrą krytyką tego tańca.

## Zamiast wódki piwo -

Skoro mowa o tańcach i zabawie, warto przy okazji wspomnieć, co Czesi przy takich okazjach piją.

Zacznę od stwierdzenia faktu, który w naszym kraju, znanym na całym świecie z pijaństwa — może się wydać wprost nieprawdopodobnym. Otóż na przykład spirytus, którego u nas kupić można ile dusza zapagnie, w Czechosłowacji otrzymać można jedynie w aptece na receptę lekarza! Jeśli idzie o wódkę, to też nie ma takiego wyboru jak u nas. Jest tylko jeden gatunek tego napoju. Nazywa się sliwowica. „Czystej” 45-procentowej na próżno szukać.

Na zabawie w Bechyne na żadnym stoliku nie widzieliśmy wódki. Ludzie pili przeważnie piwo i wino. I mimo to bawili się doskonale. A może właśnie dlatego na zabawie nie było żadnych awantur.

Tyle mówią obserwacje. A statystyka?

Według danych opublikowanych przez „Rude Pravo” Czechosłowacja zajmuje siódme miejsce w świecie pod względem spożycia czystego alkoholu na jednego mieszkańca. Przypada tam na jednego obywatela 2,9 litra alkoholu rocznie. Dla porównania podajemy, że w Polsce cyfra ta wynosi 3,03. Na pozór różnica niewielka. Zmienia jednak postać rzeczy fakt, że w Czechosłowacji głównym napojem alkoholowym jest piwo, a nie wódka. Mówią o tym także wspomniane dane statystyczne. O ile w Polsce jeden obywatel wypija rocznie przeciętnie 4,2 litra napojów o zawartości alkoholu średnio ponad 50 proc. i 29 litrów piwa, to w Czechosłowacji przypada na jednego obywatela

tylko 2,9 litra napojów wysokoprocentowych i 36 litrów piwa.

Czytelnikowi należy się w tym miejscu wyjaśnienie: w Czechosłowacji piwo jest mocniejsze i lepsze niż u nas. Sa na przykład piwa 10 — 12 i 15-procentowe.

Teraz z kolei można powiedzieć: tyle statystyka, a życie?

Życie wskazuje, że w miastach CSR bardzo rzad-

ko spotkać można pijaka, że zabawy bezalkoholowe nie należą do rzadkości i wreszcie, że problem alkoholizmu nie odbija się tak katastroficznie na gospodarce narodowej, jak u nas.

Tak więc w obydwu wypadkach — pod względem popularności rock and roll'u i picia wódki — stoimy od Czechosłowacji „wyżej”.

## Rozmowa nad brzegiem rzeki

Wokół naszego obozu w Bechyne było mnóstwo namiotów, w których mieszkali Czesi, przebywający bądź to na czasach zbiorowych, bądź też prywatnie na wypoczynku. Mielśmy więc wiele okazji do rozmów i dyskusji.

Pewnego razu, czekając na łódkę na drugim brzegu rzeki, nawiązałem rozmowę ze starszym człowiekiem, mieszkańcem Pragi. Obywatel ten był pracownikiem instytucji, która u nas nazywa się Państwowa Inspekcją Handlową. Jako taki był niedawno w Polsce na jednej z narad pracowników PIH. Obywatel ten dziwił się bardzo, że nasz PIH jest tak bardzo rozbudowany i mimo to nie może sobie poradzić ze spekulacją i nadużyciami w handlu.

Rozumiem całkowicie zdziwienie mego rozmówcy. Wiem bowiem, że w jego kraju nie ma mowy o takiej ilości nadużyć i defraudacji, jak u nas.

A więc i w tym wypadku stoimy „wyżej” od Czechosłowacji. Właśnie między innymi dlatego, że w Czechosłowacji jest mniej niż w Polsce przekupstwa, spekulacji i nadużyć, ludzie żyją tam lepiej niż u nas.

W. ZGIET



— 56 —

Ten nikły szczegół dodał mi nagłe otuchy, jak gdyby wraz z zegarkiem ożyła nadzieja. Za tę „Doxę” dostanę chyba bochenek chleba, a chleb to benzyna, wprowadzająca w ruch ludzkie mięśnie. Ruszył najpierw wolno, a gdy przemógł słabość, przyspieszył kroku. Myślał, że tym razem droga będzie niezwykle ciężka, a przez to bardzo daleka.

19.

— Mówię ci Marysiu, myślałem, że już nie dowlokę się do Rożnawy...

Był u siebie na ulicy Pafrany. Patrzał w okno. Na drzewach jak wata wisiały sirzepy tającego śniegu. Po szybie gęsto spływała rosa. Mieniła się w refleksach błędnego słońca. Było cicho, spokojnie. Ten nieoczekiwany spokój zdawał się być nieprawdopodobny jakby umowny. W myślach jak biała sunąca ściana waliła śnieżyca i ziab przenikał aż do głębi ciała, do szpiku kości. Wrażenie to było jeszcze tak świeże, tak rzeczywiste, że przeczyło spokojowi zalegającemu ten pokój.

Marysia nalewała do szklanek herbatę. Z kobiecą troskliwością patrzyła na Andrzeja, jak na małego chłopca, który po raz pierwszy zbudził się po ciężkiej chorobie.

— Ale ty zmierzniałeś przez te kilka dni — powiedziała podając herbatę. — Wyglądasz jak śmierć na urlopie. Musisz teraz odpocząć.

Skrzywił się.

— Dolej rumu. Jest w szafce na dole.

— Dobrze. Nie ruszaj się. Zaraz podam. Szkoda, że nie ma cytryny.

Andrzej mieszal cukier. Patrzał jak drobne kryształki wirują w złotawym płynie i młnka.

— Mówię ci — podjął z lekkim westchnieniem — myślałem, że już się nie wygrzebię. Śnieżyca gęsta jak masło. Szedłem na oślep. Po kolana grzęzłem w

zaspach. Boczną drogą zasypane. A do tego głód... Byłem tak słaby, jakby wypompowali ze mnie całą krew... Ale jakoś się dowlokłem.

— Ty zawsze masz szczęście. — Wląda mu trochę rumu.

— Dziękuję za takie szczęście. Mówię ci, to była najcięższa droga.

W górach człowiek wie, że zjedzie gdzieś w dół i po zmartwieniu, a tam sześćdziesiąt kilometrów w tej zawiei. Zdychałem po drodze i nie mogłem zdechnąć. Ale wiesz, w człowieku jest jakaś cholerna siła. To nie mięśnie, to nie serce ani płuca. To coś nieuchwytnego, coś, co ci każe wlec się przez tę piekielną śnieżyce. Jakaś tajemnicza siła nadająca sens wszystkiemu.

— Instykt samozachowawczy — wtrąciła łączniczka.

— Nie. Przecież mogłem schować się w jakimś szałasie i przeczekać, a ja dzień i noc szedłem bez przerwy. Uratował mnie zegarek. — Uśmiechnął się jakby do swoich myśli. — Wiesz dziwne są sytuacje. Gdy pokazałem zegarek temu chłopcu w lesie, oczy mu zabiły. Żebyś widziała jak on patrzył na niego? Nie tylko oczami, całym sobą. A ja tymczasem drżałem czy zgodzi się na tę śmieszna transakcję: za „Doxę” pół bochenka chleba i kawałek zjeżdżającej wędzonki.

— Głupi byłeś. Trzeba mu było dać coś innego — przemówił przez nią kobiecy rozsądek.

— Nic prócz tego zegarka nie miałem. Zresztą za ten kawałek chleba, dałbym mu chętnie dwa zegarki. W pewnych sytuacjach rzeczy tracą lub zmieniają swą wartość. Gdy już dał mi chleb, był taki moment, że zawahał się. Ludzka uczciwość walczyła z jeszcze bardziej ludzką chciwością. No i... chciwość z przetrwał. Jestem pewny, że gdybym mu nie dał tego zegarka, to i tak dostałbym go zarcie...

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Gazeta Sportowa

### Bokserzy Grochowa

### kolejnym przeciwnikiem białostockiej Jagiellonii

### Pawlak przygotowuje się do walki z Niedźwiedziem

Abym w jakiś sposób zatuszować ogórkowy sezon, jaki panuje obecnie w boksie w Białymstoku, sekcja bokseńska Jagiellonii organizuje towarzyskie spotkania. Po Gedanii Gdańsk i Stali FSO Warszawa, kolejnym przeciwnikiem białostockich pięściarzy będzie zespół DKS Grochów z Warszawy.

### Waterpoliści na dalim miejscu w Bukareszcie

W stolicy Rumunii zakończył się międzynarodowy turniej piłki wodnej, w którym uczestniczyły młodzieżowe reprezentacje: Jugosławii, Węgier, Polski, Holandii, NRD i Rumunii. W ostatnim dniu rozgrywek uzyskano następujące wyniki: Rumunia zremisowała z Węgrami 5:5 (2:1), Polska wygrała z NRD 4:3 (3:3), a Jugosławia pokonała Holandię 4:3 (2:1).

Pierwsze miejsce w turnieju zdobyli Rumuni, którzy w pięciu spotkaniach uzyskali 8 pkt. przed Jugosławią — także 8 pkt., Węgrami — 6 pkt., Holandią — 4 pkt. oraz Polską i NRD — po 2 pkt.

Bokserzy Grochowa mają wyrobioną markę. To właśnie w tym klubie w roku 1945 boksowali tacy pięściarze jak Kolczyński czy Czortek. Bokserzy Grochowa w mistrzostwach Warszawy zajmują zawsze czołowe miejsca. W ubiegłym roku na przykład uplasowali się na trzecim.

W obecnym składzie, który zawita do Białegostoku, znajduje się szereg b. dobrych zawodników, wśród których na czoło wybija się utalentowany Niedźwiedź. Niedźwiedź podczas pobytu bokserów warszawskich w Mińsku stoczył bardzo ładną walkę z mistrzem Białorusi, wygrywając zdecydowanie na punkty. W niedzielę spotka się on z Pawlakiem.

Pawlak w meczu ze Stalą FSO nie wypadł bardzo dobrze. Po prostu dlatego, gdyż miał za sobą bardzo mało treningów i nie był dostatecznie przygotowany. Obecnie piórkowiec Jagiellonii zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, z jakim przeciwnikiem przyjdzie mu walczyć w niedzielę. Pawlak trenuje więc zawzięcie i zapowiada całkowitą rehabilitację przed białostocką publicznością.

Poza Niedźwiedziem, z zespołu warszawskiego wyróżnić jeszcze trzeba mistrza Polskiej juniorów Głuska, który najprawdopodobniej spotka się z Czerepowiczem oraz wicemistrza Polski Juniorów Gałkę. Gałka walczyć będzie z Gwardeckim.

Tak więc niedzielne spotkanie zapowiada się bardzo ciekawie. Na pewno przewyższać ono będzie ostatni mecz ze Stalą FSO.

Początek meczu godzina 12. (u)

### Po szóstej rundzie szachowych mistrzostw województwa prowadzi Pietraszkiewicz

Indywidualne mistrzostwa województwa w szachach przekroczyły już szóstą rundę. Na czele znajduje się Pietraszkiewicz, który ma na swym koncie zdobytych 5,5 pkt. Dalsze miejsca zajmują: Górski 5 pkt., Jeżak 4,5 pkt., Nurkowski 4,5 pkt., Szurkowski 4,5 pkt., Kulik 4 pkt.

Pomiędzy tymi zawodnikami najprawdopodobniej rozegra się walka o tytuł mistrzowski. Do zakończenia rozgrywek pozostało jeszcze 9 rund.

### Na wyjazd do Katowic można się zgłaszać jeszcze dzisiaj

Jak już donosiliśmy, białostocki „Orbis” organizuje wycieczkę na międzypanstwowy mecz piłkarski Związek Radziecki — Polska, który odbędzie się w najbliższą niedzielę na stadionie śląskim w Chorzowie.

Wszyscy chętni na wyjazd do Katowic mogą zgłaszać się dzisiaj do godz. 15 w lokalu „Orbisu” przy Rynku Kościuszki. Przypominamy, że koszt przejazdu plus bilet wstępu wynosi 185 zł.